

Chiny testują na Ujgurach system wykrywania emocji

4 czerwca 2021

System wykrywania twarzy to nic w porównaniu do technologii, jaką Chiny przetestowały niedawno na swoich obywatelach. Zasilany sztuczną inteligencją system wykrywania emocji pozwala z niezwykłą precyzją określić nastrój osoby i jest przeznaczony do wykrywania potencjalnych przestępców.

Najnowszą technologię można porównać do futurystycznych systemów z filmów fantastycznonaukowych, gdzie specjalne algorytmy analizują zachowania ludzi i ich mimikę twarzy, aby przewidzieć, czy popełnią przestępstwo. Problem w tym, że Chiny naprawdę posiadają taki system.

Napędzany sztuczną inteligencją system wykrywania emocji bardzo dokładnie analizuje mimikę twarzy, a następnie tworzy wykres określający nastrój. Kamera podłączona do takiego systemu posiada ogrom możliwości i teoretycznie samodzielnie mogłaby podnieść alarm, gdyby tylko komputer uznał, że „coś jest nie tak”.

Chiny przetestowały system wykrywania emocji na Ujgurach – muzułmańskiej mniejszości zamieszkującej region autonomiczny Sinciang. Można tylko podejrzewać, że eksperyment zakończył się pełnym sukcesem. Jeden z inżynierów oprogramowania potwierdził anonimowo w rozmowie z BBC, że osobiście instalował systemy wykrywania emocji na posterunkach policji w regionie Sinciang. Powiedział, że „chiński rząd wykorzystuje Ujgurów jak obiektów testowych do różnych eksperymentów, tak jak szczury są używane w laboratoriach”.

Nie od dziś wiadomo, że rząd Chin stara się kontrolować każdy aspekt życia mieszkańców. W tym właśnie celu powstał tzw. system kredytu społecznego, który przyznaje lub odbiera obywatelom „punkty życiowe”. Chińczycy, którzy gorzej wypadają

w tym rankingu, nie mogą sobie pozwolić np. na lepszą pracę, dobry kredyt czy podróże zagraniczne. Jednak rząd szczególnym nadzorem objął Ujgurów, wobec których stosuje metody deradykalizujące, m.in. wysyłając ich do „obozów reedukacyjnych”.

Autorstwo: John Moll

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl